

ks. ŁUKASZ KRUCKI  
Gniezno

## REORGANIZACJA KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE MIĘDZYWOJENNEJ

W ŚWIETLE DEKRETU PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ  
Z 25 LISTOPADA 1936 R. ORAZ ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW  
Z DNIA 17 GRUDNIA 1936 R.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości i stopniowe konsolidowanie poszczególnych jej części w jeden organizm państwowy stanowiły także dla Kościołów protestanckich możliwość ułożenia wewnętrznych stosunków organizacyjnych. Po dojmującym doświadczeniu rozbiorów, które wpłynęło na ustrój, specyfikę, a także oddziaływanie poszczególnych wspólnot eklezjalnych, zaczęto projektować unifikację przynajmniej najważniejszych wyznań protestanckich istniejących na ziemiach polskich. Zamysł ten był zasadny, gdyż w granicach odrodzonej Rzeczypospolitej funkcjonowało aż siedem Kościołów protestanckich: Kościół ewangelicko-augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej, Kościół ewangelicko-reformowany w Rzeczypospolitej Polskiej (Jednota Warszawska), Kościół ewangelicki augsburskiego i helweckiego wyznania, Kościół ewangelicko-unijny w Polsce, Ewangelicki Kościół unijny na Polskim Górnym Śląsku oraz Kościół ewangelicko-luterski w Polsce Zachodniej<sup>1</sup>. W grupie tej najliczniej reprezentowanym, bo skupiającym około 500 000 wiernych, był Kościół ewangelicko-augsburski. Do niego zatem przynależał prym w dziele zjednoczeniowym, aczkolwiek nie było to zadanie łatwe, zważywszy że część z wymienionych wyznań nadal utrzymywało kontakty z ośrodkami propagującymi myśl reformacyjną ulokowanymi poza terytorium Rzeczypospolitej (Berlin, Królewiec, Wiedeń). Potęgowało to skalę problemów, zwłaszcza w relacjach z władzami polskimi, które w protestantach upatrywały nieulegających polonizacji Niemców, stojących na przeszkodzie w zaprowadzaniu nowych porządków. Przekonanie to nie do końca odpowiadało faktycznemu stanowi rzeczy<sup>2</sup>, niemniej negatywnie wpływało na ogólne

<sup>1</sup> M. Fąka, *Kościół protestancki w Polsce w latach 1918-1972*, „Prawo Kanoniczne” 16 (1973), nr 3-4, s. 49.

<sup>2</sup> Kościół ewangelicko-augsburski cechował się daleko idącym lojalizmem względem państwa polskiego i chociaż w okresie poprzedzającym bezpośrednio wybuch II wojny światowej na 210 duchownych ewangelickich tylko 110 przyznawało się do narodowości polskiej, to i pozostali wypełniali obowiązki ciężące na obywatelach Rzeczypospolitej. Zob. W. Sawicki, *Protestantyzm i sekty religijne*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 2, red. B. Kumor i Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 95.

położenie Kościołów reformowanych, a przez to utrudniało zawarcie trwałego porozumienia między rządem polskim a stroną protestancką<sup>3</sup>. Nic zatem dziwnego, że już od 1918 r. poszczególne wspólnoty protestanckie, pragnąc wzmocnić swoją pozycję, zaczęły się zrzeszać. Jeszcze w grudniu 1918 r. akces do Kościoła ewangelicko-augsburskiego zgłosił tzw. seniorat cieszyński, uprzednio podporządkowany Wiedniowi oraz parafia w Grodnie, za którą w 1921 r. poszły następne wspólnoty z Polesia i Wołynia<sup>4</sup>. Było to w pewnym stopniu pokłosie konferencji, która została zorganizowana przez przedstawicieli Kościoła ewangelicko-augsburskiego (9-11 grudnia 1920 r.), a która dążyła do zjednoczenia wszystkich protestantów. Mimo podjętych działań nie mogło być mowy o całkowitej unifikacji, gdyż między poszczególnymi Kościołami nadal zarysowywały się głębokie podziały nie tyle o charakterze doktrynalnym, co raczej narodowościowym<sup>5</sup>. Chociaż w Konstytucji z 17 marca 1921 r. znalazł się zapis stanowiący, że:

„Kościoły mniejszości religijnych i inne prawnie uznane związki religijne rządzą się same własnymi ustawami, których uznania Państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień sprzecznych z prawem. Stosunek Państwa do tych Kościołów i wyznań będzie ustalany w drodze ustawowej po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentacjami”<sup>6</sup>,

to jednak między literą prawa a duchem jego interpretacji zachodziły istotne rozbieżności, które skutecznie dzieliły protestantów i katolików przez kolejne lata międzywojennej koegzystencji<sup>7</sup>.

Kwestię ułożenia poprawnych stosunków między państwem a Kościołami ewangelickimi starano się rozwiązać na mocy specjalnej ustawy, której projekt oparty na ustawie obowiązującej uprzednio w zaborze austriackim zaczął przygotowywać synod konstytucyjny już w 1923 r., jednak ze względu na nieprzychylny podejście strony rządowej został on zarzucony i do jego ponownej redakcji powrócono dopiero w drugiej połowie lat 30. XX w.<sup>8</sup> Do tego czasu Kościół ewangelicko-augsburski musiał nadal kształtować swoją strukturę w zgodzie z carską ustawą z 8/20 lutego 1849 r.<sup>9</sup>, czyniącą z niego instytucję o charakterze konsy-

<sup>3</sup> W. Gastpary, *Z dziejów Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce w latach 1918-1939*, w: *Kościół w II Rzeczypospolitej*, red. Z. Zieliński i S. Wilk, Lublin 1981, s. 175-176.

<sup>4</sup> O. Bartel, *Protestantyzm w Polsce*, Warszawa 1963, s. 27.

<sup>5</sup> M. Fąka, *op. cit.*, s. 55-56.

<sup>6</sup> „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (dalej: Dz.U. RP) z 1921 r., nr 44, poz. 267, art. 115.

<sup>7</sup> K. Wrzesińska, *Obraz mniejszości narodowych w poznańskiej prasie konserwatywnej w latach 1918-1939*, Poznań 2002, s. 86.

<sup>8</sup> O. Bartel, *op. cit.*, s. 31.

<sup>9</sup> Ustawa z 8/20 lutego 1849 r. została nadana Kościołowi ewangelicko-augsburskiemu przez cara Mikołaja I i miała regulować stosunki wewnętrzne tej wspólnoty eklezjalnej. W jej myśl Kościół ewangelicko-augsburski został całkowicie podporządkowany władzy państwowej, która decydowała nie tylko o obsadzie poszczególnych stanowisk i urzędów (superintendenty oraz pastora), ale również mocno ingerowała w działalność instytucji kościelnych, zwłaszcza konsystorza i synodu. Zob. S. Grelewski, *Wyznania protestanckie i sekty religijne we współczesnej Polsce*, Lublin 1937, s. 226-235.

storskim<sup>10</sup> z tą różnicą, że nie ograniczała się ona do ziem dawnego zaboru rosyjskiego (tzw. Kongresówki), ale obejmowała także Śląsk Cieszyński oraz zbory o charakterze misyjnym w Wielkopolsce i na Pomorzu wraz z wszystkimi zbiorami funkcjonującymi na ziemiach dawnego imperium rosyjskiego, które po zawarciu traktatu ryskiego znalazły się w granicach II Rzeczypospolitej (stanowiła o tym nowela ustawy z 27 kwietnia 1922 r.)<sup>11</sup>.

Zasadnicza zmiana położenia Kościoła ewangelicko-augsburskiego nastąpiła dopiero w 1936 r., gdy na mocy dekretu prezydenta Rzeczypospolitej uzyskał on prawo regulujące stosunek państwa względem niego<sup>12</sup>. Wprawdzie nie dokonano się to na mocy uchwały sejmowej, niemniej stało się to fundamentalnym dla tej wspólnoty eklezjalnej aktem, obowiązującym od 27 grudnia 1936 r. i rzutującym na dalszy jej rozwój<sup>13</sup>. Dopełnieniem dekretu prezydenta stało się rozporządzenie Rady Ministrów z 17 grudnia 1936 r., uznające i regulujące Zasadnicze Prawo Wewnętrzne Kościoła ewangelicko-augsburskiego w odrodzonej Rzeczypospolitej<sup>14</sup>.

Znaczącym osiągnięciem strony protestanckiej, uzyskanym dzięki aktywności biskupa Juliusza Burschego<sup>15</sup>, było zawarte w dekrecie prezydenta określenie stanowiące, że: „Kościół ewangelicko-augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej jest Kościołem samodzielnym i niezależnym od jakiegokolwiek obcokrajowej zwierzchności”<sup>16</sup>. Dzięki temu zapisowi ewangelicy osiągnęli autonomię i mogli na niej budować struktury ustrojowe i organizacyjne Jednoty. Reorganizacji domagała się zwłaszcza sieć diecezjalna i parafialna, stąd też w rozporządzeniu Rady Ministrów postanowiono, iż „Kościół ewangelicko-augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej pod względem administracyjnym stanowi Jednotę, dzielącą się na diecezje (senioraty), z których każda obejmuje określoną ilość parafii”<sup>17</sup>. Zapis ten był niewątpliwym odniesieniem do dekretu prezydenta z 25 listopada 1936 r., który w specjalnym załączniku szczegółowo wyliczał wszystkie parafie i filiały<sup>18</sup>, wraz z ich macierzystymi diecezjami (Zob. tabela nr 1).

<sup>10</sup> Struktura konsystorska sprawiała, że władza nominalna przypadła konsystorzowi, czyli centralnemu organowi Jednoty. Natomiast superintendent (w II Rzeczypospolitej biskup) pełnił w Kościele funkcje reprezentacyjne oraz wykonawcze. Zob. O. Bartel, *op. cit.*, s. 19.

<sup>11</sup> S. Grelewski, *op. cit.*, s. 37-38.

<sup>12</sup> J. Sawicki, *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937, s. 217.

<sup>13</sup> Dz.U. RP z 1936 r., nr 88, poz. 613 (dalej: Dekret).

<sup>14</sup> Dz.U. RP z 1936 r., nr 94, poz. 659 (dalej: Zasadnicze Prawo Wewnętrzne).

<sup>15</sup> Biskup Juliusz Bursche urodził się w Kaliszu 19 listopada 1862 r. W 1884 r. został ordynowany, a w latach 1895-1904 był radcą konsystorza. W 1905 r. został ustanowiony superintendentem Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie Polskim. Od 1936 r. oficjalnie tytułowany jako biskup. Był polskim patriotą, gorliwym duszpasterzem, organizatorem życia kościelnego. Zasłynął jako inicjator i organizator ułożenia stosunków reprezentowanej wspólnoty eklezjalnej z państwem polskim. Zginął w Sachsenhausen 20 lutego 1942 r. Zob. W. Gastpary, *Biskup Bursche i sprawa polska*, Warszawa 1972; T. Wegener, *Juliusz Bursche biskup w dobie przełomów*, Bielsko-Biała 2003.

<sup>16</sup> Dekret, art. 2.

<sup>17</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 2.

<sup>18</sup> Filiały to jednostka administracyjna w Kościele ewangelicko-augsburskim, która nie posiada odrębnego duszpasterza, a jedynie duchownego przydzielonego przez konsystorz do pełnienia funkcji duszpasterskich. Zob. M. Fąka, *op. cit.*, s. 51.

Tabela 1  
*Organizacja Kościoła ewangelicko-augsburskiego po 25 listopada 1936 r.*

Diecezja	Parafia	Filiat	Urząd duchownego			
			Proboszcz	Diakon	Adiunkt	Wikariusz
warszawska	Lipiny-Wola Młocka		1	–	–	–
	Łowicz		1	–	–	–
		Kutno	–	–	–	–
	Mława-Działdowo		1	–	–	–
	Nasielsk		1	–	–	–
	Nowy Dwór		1	–	–	1
	Paproć Duża		1	–	–	–
	Pilica		1	–	–	–
	Przasnysz		1	–	–	–
	Pułtusk		1	–	–	–
	Radzymin		1	–	–	–
	Rawa Mazowiecka		1	–	–	–
	Sadoleś Płatkownica		1	–	–	–
	Stara Iwiczna		1	–	–	1
		Błędów	–	–	–	–
	Warszawa		2	1	1	2
	Warszawa-Praga		1	–	–	–
	Węgrów		1	–	–	–
	Żyrardów		1	–	–	1
		Karolew	–	–	–	–
płocka	Chodecz		1	–	–	–
	Gąbin		1	–	–	–
	Gostynin		1	–	–	–
	Ilów		1	–	–	–
	Lipno		2	–	–	1
		Orłowo	–	–	–	–
		Łąkie	–	–	–	–
	Michałki		1	–	–	–
	Makowisko		1	–	–	–

		Skrzypko-Jackowo	-	-	-	-
	Nowa Wieś		1	-	-	-
	Ossówka		1	-	-	1
		Brzozówka		-	-	-
	Płock		1	-	-	-
		Dobrzyń n. Wisłą	-	-	-	-
	Przedecz		1	-	-	-
	Rypin		1	-	-	1
	Secymin		1	-	-	-
	Siemiątkowo		1	-	-	-
	Sierpc		1	-	-	-
	Wyszogród		1	-	-	-
		Płońsk	-	-	-	-
kaliska	Babiał		1	-	-	-
	Dąbie		1	-	-	-
	Grodzic		1	-	-	-
	Izbyca Kujawska		1	-	-	-
	Kalisz		1	-	-	1
	Koło		1	-	-	-
	Konin		1	-	-	-
	Maślaki		1	-	-	-
	Prażuchy		1	-	-	-
	Sobieszki		1	-	-	-
	Sompolno		1	-	-	1
		Ludwikowo	-	-	-	-
		Kozy	-	-	-	-
	Stawiszyn		1	-	-	-
		Józefów		-	-	-
	Turek		1	-	-	-
	Władysławów		1	-	-	-
	Zagórów		1	-	-	-
		Lisewo- Pyzdry	-	-	-	-
	Zduńska Wola		1	-	-	1
		Sieradz	-	-	-	-
piotrkowska	Bełchatów		1	-	-	-

	Poździennice		1	-	-	
	Częstochowa		1	-	-	1
		Zawiercie		-	-	-
	Kleszczów		1	-	-	-
	Łask		1	-	-	-
	Piotrków		1	-	-	-
		Kamocin		-	-	-
	Radomsko-Dziepótć		1		-	
	Tomaszów		1	1	-	1
	Wieluń		1	-	-	-
lubelska	Brześć n. Bugiem		1	-	-	-
		Pińsk	-	-	-	-
	Cyców		1	-	-	-
	Chełm		1	-	-	-
	Kielce		1	-	-	-
		Pilica	-	-	-	-
		Przeczów	-	-	-	-
	Kamień		1	-	-	-
	Lublin		1	1	-	-
		Końska Wola	-	-	-	-
	Mościce		1		-	-
		Zamostecze	-	-	-	-
		Olendry Zabuskie	-	-	-	-
		Olendry Świerzowskie	-	-	-	-
	Radom		1	-	-	1
		Jawor	-	-	-	-
		Kozienice	-	-	-	-
łódzka	Aleksandrów		1	-	-	-
		Huta Bardzińska	-	-	-	-
	Andrzejów		1	-	-	-
		Bukowiec	-	-	-	-
		Łazowska Wola	-	-	-	-
	Bałuty-Żubardź		1	-	-	-
	Brzeziny		1	-	-	-
	Konstantynów		1	-	-	-

	Łódź – Świętej Trójcy		2	–	–	–
	Łódź – św. Jana		2	–	1	2
	Łódź – św. Mateusza		2	–	–	1
	Łódź – par. polska		2	–	–	1
	Łódź – Radogoszcz		1	–	–	3
	Nowosolna		1	–	–	–
	Poddębice		1	–	–	–
	Pabianice		1	1	–	2
	Ruda Pabianicka		1	–	–	–
	Zgierz		1	–	–	1
		Grabieniec	–	–	–	–
	Łęczycza		1	–	–	–
	Ozorków		1	–	–	–
wołyńska	Dubno		1	–	–	–
	Kowel		1	–	–	–
	Kostopol		1	–	–	–
	Łuck		1	–	–	1
	Rożyszcze		1	–	–	1
	Równe		1	–	–	–
	Tuczyn		1	–	–	–
	Torczyn		1	–	–	–
	Włodzimierz		1	–	–	1
wileńska	Białystok		2	–	–	1
		Supraśl- Choroszcz	–	–	–	–
		Michałowó	–	–	–	–
	Grodno		1	–	–	–
		Izabelin	–	–	–	–
	Łomża		1	–	–	–
		Szczuczyn	–	–	–	–
		Grajewo	–	–	–	–
	Suwałki		1	–	–	1
		Augustów	–	–	–	–
		Sejny	–	–	–	–
	Wilno		1	–	–	1
	Wiżajny		1	–	–	–

śląska	Bielsko		2	–	–	1	
	Cieszyn		2	–	–	2	
	Drogomyśl		1	–	–	–	
	Goleszów		1	–	–	–	
	Jaworze		1	–	–	–	
	Kraków		1	–	–	1	
	Międzyrzecze		1	–	–	–	
	Skoczów		1	–	–	1	
	Stare Bielsko		1	–	–	1	
	Sosnowiec		1	–	–	7	
		Dąbrowa Górnicza		–	–	–	
		Ustroń		1	–	–	2
		Wisła		1	–	–	1
	Istebna		–	–	–	–	
wielkopolska	Bydgoszcz		1	–	–	1	
	Gdynia		1	–	–	–	
	Grudziądz-Tczew		1	–	–	–	
	Ostrzeszów-Pawłów		1	–	–	–	
	Nieszawa		1	–	–	–	
	Poznań		1	–	–	1	
	Leszno		–	–	–	–	
	Toruń		1	–	–	–	
	Włocławek		1	–	–	1	

Źródło: Załącznik dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 25 listopada 1936 r.

Z przytoczonych danych jasno wynika, że reforma objęła całą strukturę organizacyjną Kościoła ewangelicko-augsburskiego, a więc odnosiła się do diecezji, parafii i filiałów ulokowanych na obszarze państwa polskiego oraz podporządkowała mu wspólnotę Braci Morawskich. Nie odnosiła się natomiast do parafii ewangelicko-luterskich, które nadal kierowały się własnym prawem<sup>19</sup>. W wyniku prezydenckiego dekretu Kościół ewangelicko-augsburski uzyskał korzystną organizację. Obejmowała ona 10 diecezji (warszawską, plocką, kaliską, piotrkowską, lubelską, łódzką, wołyńską, wileńską, śląską oraz wielkopolską), 117 parafii oraz 40 filiałów. W poszczególnych jednostkach administracyjnych i duszpasterskich urzędowało 10 se-

<sup>19</sup> Dekret, art. 2.



niorów (po jednym w każdej diecezji), 126 proboszczów, 7 diakonów, 3 adiunktów oraz 49 wikariuszy<sup>20</sup>. Była to widoczna zmiana, chociażby w odniesieniu do 1929 r., gdy omawiana wspólnota kościelna obejmowała 90 parafii, 43 filiały, 129 kościołów oraz 220 kaplic<sup>21</sup>, zlokalizowanych w 7 superintendenturach (warszawskiej, kaliskiej, piotrkowskiej, płockiej, północno-wschodniej, śląskiej, poznańsko-pomorskiej) oraz senioracie wojskowym. Przy okazji renowacji poszczególnych struktur eklezjalnych spolonizowano ich nazewnictwo, zwłaszcza w odniesieniu do instytucji i urzędów. Zamiast stosowanego wcześniej określenia „superintendentura” przyjęto nazwę „diecezja” lub „seniorat”. Podobnemu zamiarowi służyła także zamiana używanego terminu „superintendententa generalnego” na „biskupa” oraz „pastora” na „ksiądz”<sup>22</sup>.

W celu sprawnego zarządzania Kościołem ewangelicko-augsburskim określono zakres kompetencyjny przynależny do uprawnień poszczególnych urzędów oraz instytucji kościelnych. W świetle Zasadniczego Prawa Wewnętrznego władzę zwierzchnią nad całą Jednotą miał sprawować biskup wspólnie z konsystorzem oraz synodem ewangelicko-augsburskim. Z kolei na czele diecezji, zwanej również senioratem, miał stać senior, wydział senioralny oraz zebranie senioralne. Każdą parafią miał zarządzać proboszcz (czyli pastor), rada kościelna, komitet parafialny oraz zebranie parafialne. Natomiast do opieki nad poszczególnymi filiałami mieli zostać wyznaczeni przez konsystorz duchowni, a wraz z nimi członkowie rad kościelnych oraz zebrania parafialnych<sup>23</sup>. Kościół ewangelicko-augsburski miał się jednocześnie zatroszczyć, żeby każdy duchowny wyznaczony do pełnienia przydzielonej mu posługi charakteryzował się wysokim cenzusem intelektualno-moralnym, a więc miał to być mężczyzna co najmniej 25-letni, który ukończył studia wyższe z zakresu teologii, cieszył się nieposzlakowaną opinią, legalnie posiadał urząd kościelny<sup>24</sup>, a także legitymował się obywatelstwem polskim. Ten ostatni wymóg był stawiany nie przez wspólnotę ewangelicką, lecz przez państwo polskie pragnące uchronić struktury Kościoła przed ewentualnym zniemczeniem<sup>25</sup>. Wyrazem przywiązania do Polski miała być ponadto rota przysięgi składanej przez każdego ordynowanego:

„Ślubuję, przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu na św. Jego Ewangelię, że wierny będę Rzeczypospolitej Polskiej, której dobro i rozkwit popierać będę według sił moich w zakresie mojej działalności. Z zupełną lojalnością i dobrą wolą będę szanował Rząd, Konstytucją ustanowioną. Nie będę uczestniczył w żadnych poczynaniach, w żadnych naradach, mogących szkodę wyrządzić Państwu Polskiemu, a raczej będę się starał w zakresie mojej działalności usuwać wszystko to, co może zagrażać porządkowi publicznemu i dobru Państwa. Tak mi Panie Boże na duszy i na ciele dopomóż przez Jezusa Chrystusa, Pana Naszego Amen”<sup>26</sup>.

<sup>20</sup> Załącznik do Dekretu.

<sup>21</sup> S. Grelewski, *op. cit.*, s. 212.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 210.

<sup>23</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 3.

<sup>24</sup> Dekret, art. 29, pkt 2; Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 8, pkt 1.

<sup>25</sup> Dekret, art. 30, pkt 1; Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 10, pkt 2.

<sup>26</sup> Dekret, art. 30, pkt 4.

Podobnemu celowi służyło również skodyfikowanie nakazu, by w niedziele i święta kościelne duchowni odmawiali podczas nabożeństw modlitwę za pomyślność Rzeczypospolitej i jej prezydenta według tekstu ogłoszonego w „Dzienniku Urzędowym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>27</sup>.

Jak już zauważono, Kościół ewangelicko-augsburski w II Rzeczypospolitej stanowiąc Jednotę, a organami, które nim zarządzały był zarówno urzędujący biskup, konsystorz, jak i synod ewangelicko-augsburski<sup>28</sup>. Każda jednostka administracyjna wspólnoty – począwszy od diecezji, a na filiale skończywszy – uzyskała osobowość prawną. Dzięki temu mogła się stosować do obowiązujących ustaw państwowych, a przez to nabywać majątek, zbywać i obciążać go oraz zarządzać i rozporządzać nim według uznania. Nadzór nad majątkiem kościelnym zlecono organom władzy kościelnej uprawnionym do tego na mocy Zasadniczego Prawa Wewnętrznego<sup>29</sup>.

Pozycja zwierzchnia we wspólnocie należała do biskupa jako oficjalnego reprezentanta Kościoła, stąd też dekret Prezydenta Rzeczypospolitej (w artykule 17), jak i Zasadnicze Prawo Wewnętrzne (paragrafy od 58 do 67) ściśle precyzowały jego prerogatywy. Stanowiły one, że urząd biskupa jest dożywotni, przy jednoznacznym zaznaczeniu, iż jego siedzibą jest Warszawa<sup>30</sup>. Niwelowano w ten sposób zakusy, aby „stolicę” Jednoty z Warszawy przenieść do Łodzi. Jednocześnie wyszczególniano, że biskup sprawując kierownictwo duchowne Kościoła ewangelicko-augsburskiego jest duchownym zwierzchnikiem wszystkich księży, pełniącym nad nimi nadzór i jako bezpośredni zwierzchnik duchownych kieruje ich działalnością osobiście lub przez wyznaczonego przez siebie delegata. Ponadto do jego obowiązków przypisano przeprowadzenie przynajmniej raz na sześć lat wizytacji w każdej parafii, odbywanie kolokwii z kandydatami do ordynacji oraz ordynowanie dopuszczonych do tego, dokonywanie poświęceń nowych kościołów i kaplic. Do obowiązków biskupa miało ponadto należeć wprowadzenie księży seniorów na urząd, a także uczestniczenie w posiedzeniach wszystkich kolegialnych organów kościelnych jako ich honorowy przewodniczący. W razie konieczności miał on także zwoływać specjalne konferencje przeznaczone dla ogółu duchownych w celu omówienia bieżących spraw duszpasterskich, przeanalizowania zagadnień teologicznych oraz naukowych. Był również władny do upoważniania poszczególnych seniorów, by ci zwoływali i przeprowadzali konferencje duchowne w podległych im diecezjach<sup>31</sup>. Prócz tego miał on również dożywotnio piastować urzędy prezesa synodu oraz prezesa konsystorza. Wiązało się to zatem z kolejnymi prerogatywami, do których należało: zwoływanie synodów, otwieranie i zamykanie ich obrad, a także przewodniczenie ich posiedzeniom. Raz na trzy lata biskup miał przedstawiać synodowi szczegółowe sprawozdanie o stanie Kościoła<sup>32</sup>. Podobne uprawnienia posiadał jako prezes konsystorza, a zatem zwoływał

<sup>27</sup> *Ibidem*, art. 41.

<sup>28</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 57.

<sup>29</sup> Dekret, art. 10.

<sup>30</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 58.

<sup>31</sup> *Ibidem*, pkt 1-3.

<sup>32</sup> *Ibidem*, § 59.

posiedzenia tego organu, otwierał, zamykał oraz ewentualnie odraczał jego obrady. Każdorazowo również im przewodniczył. Biskup miał także czuwać nad prawidłowym wykonywaniem wszystkich zarządzeń konsystorza i właściwym przebiegiem prowadzonych spraw kościelnych. Jako zwierzchnik Kościoła posiadał zwierzchnią władzę w odniesieniu do władz parafialnych i diecezjalnych oraz nad instytucjami kościelnymi. Niemalymi jego prerogatywami były także: przewodniczenie komisji egzaminacyjnej funkcjonującej przy konsystorzu, udzielanie upoważnień do nauczania religii, wizytowanie lekcji religii (osobiście lub przez delegowaną osobę) w szkołach publicznych i prywatnych. Zobowiązany był jednak do składania co roku bilansu z otrzymany od seniorów sprawozdań proboszczowskich o stanie i funkcjonowaniu poszczególnych parafii. Rzadziej stosowanym uprawnieniem było ustalanie terminu zebrań wyborczych do synodu. Ważne natomiast dla właściwego funkcjonowania poszczególnych instytucji oraz struktur kościelnych było wydawanie „Dziennika Urzędowego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej”, co również zostało przypisane obowiązkom biskupim, chociaż wykonywane było nie osobiście, lecz przez wyznaczone do tych celów osoby<sup>33</sup>. W świetle stanowiącego prawa biskup zyskiwał większe uprawnienia niż według ustawy z 1849 r., która w systemie konsystorskim uznawała go za drugą osobę po świeckim prezesie konsystorza, mianowanym przez władze zaborcze<sup>34</sup>. Zasadnicze Prawo Wewnętrzne kategorycznie zastrzegało jednak, że biskup nie może piastować żadnego innego urzędu poza biskupim. Jemu miał się poświęcić bezgranicznie, by Kościół mógł właściwie realizować swoje cele<sup>35</sup>. Gdy zatem zaistniałby wakat spowodowany śmiercią biskupa, jego następcą powinien zostać wybrany jak najszybciej. Ustawodawca precyzował procedury z tym związane. Stanowił, że wyboru biskupa dokonuje kolegium wyborcze, składające się z wiceprezesa i radców konsystorza, a także wszystkich seniorów, członków wydziału synodalnego oraz czterech delegatów świeckich, wybranych przez synod ze swego grona z zastosowaniem zasady proporcjonalności<sup>36</sup>. Tryb wyboru miał przebiegać według przyjętego schematu, tzn. po zawakowaniu urzędu biskupiego – najdalej w ciągu trzech miesięcy – wiceprezes konsystorza lub w jego zastępstwie jeden z radców duchownych konsystorza powinien zwołać do Warszawy kolegium wyborcze, a następnie mu przewodniczyć. Po dokonaniu przez kolegium wyboru, wiceprezes lub osoba go reprezentująca powinna obranego biskupa uroczystie wprowadzić na urząd przy błogosławieństwie księży seniorów. W czasie tego „ingresu” biskup powinien wypowiedzieć rotę uroczystej przysięgi:

„Ślubuję i przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu na św. Jego Ewangelię, że wierny będę Rzeczypospolitej Polskiej, której dobro i rozkwit popierać będę według sił swoich w zakresie mojej działalności. Z zupełną lojalnością będę szanował Rząd, Konstytucją ustanowiony, i przestrzegam, aby szanowało go również powierzone mi duchowieństwo. Nie będę uczestniczył w żadnych poczy-

<sup>33</sup> Dekret, art. 40; Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 60.

<sup>34</sup> S. Grelewski, *op. cit.*, s. 228.

<sup>35</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 61.

<sup>36</sup> *Ibidem*, § 62.

nianiach, w żadnych naradach, mogących szkodę wyrządzić Państwu Polskiemu, przeciwnie będę się starał w zakresie mojej działalności usuwać wszystko to, co może zagrażać porządkowi publicznemu i dobru Państwa. Tak mi Panie Boże na duszy i na ciele dopomóż przez Jezusa Chrystusa Pana Naszego Amen<sup>37</sup>.

W sytuacji, gdy wybór biskupa z jakichś względów nie doszedłby do skutku, wówczas jego funkcje – jako zastępcy – miał sprawować jeden z radców duchownych konsystorza. Zastrzeżono jednak, że nie był on władny do zwoływania synodu, bo to było kompetencją przynależną jedynie do prerogatyw biskupa<sup>38</sup>.

Obok biskupa kluczową rolę w zarządzie Jednoty pełnił konsystorz. Stanowił on zwierzchnią władzę administracyjną w Kościele ewangelicko-augsburskim, a jednocześnie był organem wykonawczym synodu i w jego imieniu sprawował zarząd nad wspólnotą ewangelicko-augsburską. Siedzibą konsystorza była Warszawa<sup>39</sup>. Tam także funkcjonowała kancelaria konsystorza składająca się z 8 członków (tzw. radców). Dożywotnim prezesem konsystorza był biskup. Jego zastępcą, a więc wiceprezesem, ustanawiano osobę świecką, posiadającą odpowiednie kwalifikacje z zakresu prawa lub administracji. Okres urzędowania wiceprezesa konsystorza był ustalony odgórnie i trwał 6 lat. Do kompetencji wiceprezesa należało: reprezentowanie (wraz z prezesem) konsystorza na zewnątrz, czuwanie nad prawidłowym przebiegiem prac urzędu (a w razie nieobecności biskupa przewodniczenie zebraniom konsystorskim), redagowanie „Dziennika Urzędowego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>40</sup>. Jako że była to odpowiedzialna funkcja, stąd też stanowiono, żeby wiceprezesa wybierało kolegium wyborcze złożone z biskupa (jako przewodniczącego), radców konsystorza, seniorów, członków wydziału synodalnego oraz czterech delegatów świeckich, wytypowanych przez synod ze swego grona na zasadzie proporcjonalności. Wiceprezes konsystorza posiadał zastępcę w osobie jednego z czterech radców świeckich konsystorza. W sumie urzędników tych miało być ośmiu, bo oprócz radców świeckich wybierano jeszcze czterech radców duchownych. Procedura elekcji na to stanowisko była następująca: sześciu radców (trzech świeckich i trzech duchownych) synod wybierał na sześcioletnią kadencję; oprócz tego synod powoływał dla nich dwóch zastępców (jednego duchownego i jedną osobę świecką), którzy w razie konieczności mieli zastąpić w obowiązkach stałych radców konsystorza. Wszyscy oni wybierani byli na podstawie zgłoszonych list wyborczych, z zastosowaniem zasady proporcjonalności, przy czym 15 członków synodu posiadało prawo przedstawienia własnej listy prezesowi synodu, czyli biskupowi. W razie zawakowania stanowiska radcy konsystorza, synod na najbliższej sesji obradującej po tym wydarzeniu musiał dokonać wyboru radcy na sześcioletnią kadencję. Zanim to jednak nastąpiło, jego obowiązki wypełniał właściwy zastępca, duchowny lub świecki<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> Dekret, art. 17.

<sup>38</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 64.

<sup>39</sup> Dekret, art. 19; Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 65.

<sup>40</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 66.

<sup>41</sup> *Ibidem*, § 66.

Decyzje podjęte przez konsystorz były wiążące dla całego Kościoła, ale musiały one zapaść na sesji, w której brało udział co najmniej pięciu radców pod przewodnictwem prezesa lub wiceprezesa. Dodatkowo przeprowadzana uchwała musiała być powzięta większością głosów obradujących członków. W przypadku głosowania zakończonego remisem, przeważał głos przewodniczącego, a więc biskupa lub wiceprezesa. W sprawach uznanych przez konsystorz za zagadnienia szczególnej wagi debatowano wspólnie z wydziałem synodalnym, którego członkowie głosowali wówczas na równi z członkami konsystorza<sup>42</sup>.

Do zwyczajnych zadań konsystorza należało także zatwierdzanie diecezjalnych i parafialnych budżetów<sup>43</sup>, a poprzez specjalną komisję egzaminacyjną opiniowanie poziomu przygotowania kandydatów do stanu duchownego<sup>44</sup>. Jako organ sądowniczy konsystorz zajmował się przypadkami nieprzestrzegania Zasadniczego Prawa Wewnętrzne, wyrokował w sprawach dyscyplinarnych odnoszących się do duchownych, członków rad kościelnych i urzędników Kościoła, a także rozsądzał w pierwszej i ostatniej instancji – co było konieczne ze względu na jednomyślność orzeczeń – sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa, przy jednoczesnym zachowaniu przepisów prawa państwowego<sup>45</sup>. W nagłych przypadkach konsystorz, wraz z wydziałem synodalnym, był upoważniony do działania w zastępstwie synodu. Wyjątkiem były sprawy związane z wszelkimi wyborami oraz rozstrzyganie odwołań, bo to zarezerwowane zostało do kompetencji synodu<sup>46</sup>.

Trzecim z organów centralnych – obok biskupa i konsystorza – był synod Kościoła ewangelicko-augsburskiego<sup>47</sup>. Tworzyli go: biskup, wiceprezes konsystorza, delegat Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, delegat duchowny wybrany przez duszpasterzy wojskowych, 15 delegatów duchownych wytypowanych z grona proboszczów oraz 30 delegatów świeckich (kobiet i mężczyzn) ze wszystkich diecezji, proporcjonalnie do liczby członków każdego zebrania senioralnego. Ponadto biskup posiadał prawo mianowania pięciu dodatkowych członków synodu<sup>48</sup>. Do jego zadań należało rozstrzyganie spraw ogólnych Kościoła, stąd też stanowił on najwyższą instancję odwoławczą, o której kompetencjach stanowiło szczegółowo Zasadnicze Prawo Wewnętrzne<sup>49</sup>.

Prawodawcy regulujący podstawy organizacyjne Kościoła ewangelicko-augsburskiego w II Rzeczypospolitej sporo uwagi poświęcili funkcjonowaniu poszczególnych diecezji tej wspólnoty eklezjalnej<sup>50</sup>. Nie tylko sprecyzowano, że diecezją Kościoła ewangelicko-augsburskiego jest obszar składający się z określonej liczby parafii

<sup>42</sup> *Ibidem*, § 67.

<sup>43</sup> *Ibidem*, § 68.

<sup>44</sup> *Ibidem*, § 69.

<sup>45</sup> *Ibidem*, § 71.

<sup>46</sup> *Ibidem*, § 72.

<sup>47</sup> Dekret, art. 18; Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 72.

<sup>48</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 74.

<sup>49</sup> Dekret, art. 18.

<sup>50</sup> *Ibidem*, art. 21.

i filiałów, posiadający własnego księdza seniora, ale również wyznaczono jej funkcje<sup>51</sup>. Było to istotne zważywszy na fakt, że dopiero w niepodległej Polsce te struktury zaczęto nazywać diecezjami lub senioratami. Wcześniej funkcjonowały one jako superintendenty, co nawiązywało do historycznego związku z szesnastowiecznym ruchem protestanckim, chociaż wspólnoty miały metrykę o wiele młodszą<sup>52</sup>. Polskie władze państwowe chciały odciąć Kościół ewangelicko-augsburski od owej tradycji i nadać mu nomenklaturę zbliżoną do rzymskokatolickiej. Starano się również zapewnić poszczególnym diecezjom odpowiednich seniorów (wcześniej superintendentów). W tym celu nakazano, żeby seniora wybierać spośród proboszczów diecezji, którzy nie ukończyli 60. roku życia. Wybór osoby godnej do sprawowania tej funkcji miał się każdorazowo dokonywać podczas zebrania senioralnego, któremu przewodniczył biskup lub delegowany przez niego przedstawiciel. Senior diecezji miał pozostawać na powierzonym mu stanowisku dopóty, dopóki był proboszczem w zarządzanej diecezji. W ten sposób łączył dwa urzędy w obrębie jednego senioratu. W celu ułatwienia mu zarządu diecezją zebranie senioralne wybierało także konseniora, wywodzącego się również z duchowieństwa senioratu, który stawał się stałym zastępcą seniora podczas sześciolietniej kadencji. Wybranego seniora, jak i konseniora zatwierdzał na urządzie konsystorz<sup>53</sup>, a na urząd wprowadzał bezpośrednio biskup<sup>54</sup>.

Zasadnicze Prawo Wewnętrzne ściśle precyzowało kompetencje seniora w diecezji. Miał on: czuwać nad stosunkami kościelnymi w swojej diecezji, pilnować wykonania prac i przepisów kościelnych oraz zarządzeń konsystorza, sprawować nadzór nad duchownymi podległymi jego władzy, sprawdzać księgi i dokumenty wytworzone w kancelariach poszczególnych urzędów i instytucji, uczestniczyć w posiedzeniach rad kościelnych swej diecezji oraz odbywać w niej wizytacje<sup>55</sup>. W wypełnianiu zleconych obowiązków nie pozostawał jednak osamotniony. W każdej z diecezji funkcjonował bowiem wydział senioralny, w którego skład wchodził wspomniany już konsenior oraz dwóch członków świeckich: kurator senioralny i wicekurator, wybierani także na sześciolietnią kadencję<sup>56</sup>. Do kompetencji tego wydziału należało: załatwianie bieżących spraw administracyjnych diecezji (niezastrzeżonych kompetencjom zebrania senioralnego), zarządzanie majątkiem senioratu oraz wykonywanie uchwał zebrania senioralnego<sup>57</sup>. Dodatkowo w każdej diecezji do pomocy biskupa miało zostać ustanowione zebranie senioralne, które stanowili: członkowie wydziału senioralnego, wszyscy proboszczowie i inni duchowni diecezjalni oraz nauczyciele religii, wykładający w obrębie diecezji, posiadający wyższe wykształcenie teolo-

<sup>51</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 48.

<sup>52</sup> Do najstarszych wspólnot ewangelicko-augsburskich zaliczyć należy Wilno (od 1555 r.) i Mościce (od 1563 r.). Pozostałe swoimi początkami sięgały końca XVIII w. lub też początku XIX w., a więc czasu po powstaniu Królestwa Polskiego (tzw. Kongresówki). Zob. S. Grelewski, *op. cit.*, s. 243-244.

<sup>53</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 49.

<sup>54</sup> *Ibidem*, § 50.

<sup>55</sup> *Ibidem*, § 51.

<sup>56</sup> *Ibidem*, § 52.

<sup>57</sup> *Ibidem*, § 53.

giczne, wybrani przez parafie na sześć lat delegaci świeccy (mężczyźni i kobiety), których liczba była uzależniona od liczby uprawnionych do głosowania członków każdej parafii, a także – jeżeli w diecezji znajdowała się szkoła średnia, seminarium nauczycielskie bądź szkoła powszechna – po jednym delegacie z każdej z tych instytucji. Z tak uformowanego gremium powoływano na okres sześciu lat przedstawicieli nauczycieli religii ewangelickiej, stowarzyszeń kościelnych, kościelnych zakładów dobroczynnych, organizacji mających na celu wykonanie kultu religijnego, posiadających swe siedziby w obrębie diecezji, którzy również wspomagali seniora w wypełnianiu jego obowiązków<sup>58</sup>. O znaczeniu zebrania senioralnego świadczył zapis w Zasadniczym Prawie Wewnętrznym stanowiący, że organ ten miał być zwoływany przez seniora przynajmniej raz w roku. Poza tym w razie każdej potrzeby miało się ono zebrać, w składzie nie w mniejszym niż  $\frac{1}{3}$  ogólnej liczby członków, by wspomóc seniora w podjęciu właściwej decyzji. Zebraniu senioralnemu miał przewodniczyć senior lub jego zastępca, przedmiotem zaś obrad powinny być wszystkie sprawy wysunięte przez konsystorz lub synod, a więc związane z: nadzorem finansowym parafii, prowadzeniem szkół i ich aktywnością, panującymi stosunkami kościelnymi i życiem moralnym w diecezji, troską o materialne potrzeby władz senioralnych, dozorem kluczowych dla diecezji instytucji i organizacji<sup>59</sup>. Protokoły z owych zebrań miały być przekazywane do konsystorza, który po właściwym zaopiniowaniu czynił z nich obowiązujące w diecezji prawo<sup>60</sup>.

Niezaprzeczalnie ważnymi strukturami w organizacji każdej diecezji (senioratu) były parafie i filiały, mimo że między nimi zachodziły istotne różnice. O ile bowiem wszystkie parafie posiadały własnych proboszczów (ustanowionych na zasadzie wyboru), o tyle filiały stanowiły struktury pozbawione osobnego duszpasterza. Obsługiwane były jednak systematycznie przez duchownego wyznaczonego do tych celów przez konsystorz. Duszpasterzowi sprawującemu władzę nad filiałem przysługiwały wszelkie prawa proboszczowskie. Było to istotne, zważywszy że w poszczególnych parafiach i filiałach realizowało się życie religijne wiernych, których do określonej wspólnoty przywiązywało miejsce zamieszkania<sup>61</sup>. Przyjęty system zapewniał zatem również mniejszym wspólnotom Kościoła ewangelicko-augsburskiego realizację potrzeb duchowych, a poprzez stanowione prawo asygnował na ten cel specjalne środki. Zasadnicze Prawo Wewnętrzne stanowiło bowiem, aby każda parafia bądź filiał czerpały dochody z przypisanego do nich majątku lub funduszu, a w razie konieczności, żeby posiłkowały się również odpowiednimi składkami przeprowadzanymi wśród wiernych. Te jednak – na wniosek rad kościelnych – musiały być zawsze zatwierdzone przez konsystorz<sup>62</sup>. Pozyskane w ten sposób dochody miały być następnie przeznaczone nie tylko na utrzymanie istniejącej już infrastruktury eklezjalnej, ale także na wznoszenie nowych kościołów, szkół, zakładów dobroczynnych, domów parafial-

<sup>58</sup> *Ibidem*, § 54.

<sup>59</sup> *Ibidem*, § 55.

<sup>60</sup> *Ibidem*, § 56.

<sup>61</sup> Dekret, art. 3, pkt 2; Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 11-12.

<sup>62</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 15.

nych oraz ewangelickich cmentarzy. Wszystko to, by zaspokoić oczekiwania parafian, zwłaszcza w dziedzinie edukacyjnej i socjalnej<sup>63</sup>. Ponadto w większych parafiach zalecano zakładane punktów duszpasterskich, które dodatkowo ułatwiłyby ewangelikom realizację potrzeb duchowych. Temu celowi miało służyć także okazjonalne odprawianie nabożeństw w lokalach prywatnych oraz domach modlitwy, czyli w kaplicach i salach zborowych (kantoratach). W nich to kantorzy, jako świeccy pomocnicy proboszczów, mieli chrzczyć dzieci (w zastępstwie proboszcza), odprawiać egzekwie, przewodniczyć nabożeństwom oraz uczyć wiernych śpiewów religijnych, a uczniów katechizować i przygotowywać do konfirmacji. W większych i rozległych parafiach dopuszczono także możliwość zakładania cmentarza parafialnego lub cmentarza lokalnego. Parafianie, na których spoczywał obowiązek utrzymania wszystkich tych obiektów, uzyskali prawo wyboru osób zarządzających nimi, czyli tzw. dozory. Skład, sposób wyboru i zakres czynności dozorów miała określić dodatkowa instrukcja opracowana przez wydział senioralny. Niemniej czynne prawo wyborcze i prawo głosu w organizacjach parafialnych zostało zagwarantowane wszystkim członkom parafii lub filiału (bez różnicy płci), którzy ukończyli 24 lata, wykazywali się odpowiednim poziomem religijnym i moralnym, a więc brali udział w życiu kościelnym i troszczyli się o materialne podstawy swojej wspólnoty<sup>64</sup>. Z kolei biernie prawo wyborcze przypisane zostało tym parafianom, którzy nie tylko prowadzili nieskazitelny tryb życia, posiadali czynne prawo wyborcze, ale również ukończyli 30. rok życia<sup>65</sup>. Zarówno czynnego, jak i biernego prawa wyborczego wiernych mógł pozbawić jedynie konsystorz<sup>66</sup>.

Każda parafia ewangelicko-augsburska została zobowiązana także do powołania specjalnego organu doradczego, czyli zebrania parafialnego. Do jego obowiązków należało uchwalenie regulaminu parafialnego, który następnie powinien zostać przedłożony konsystorzowi do zatwierdzenia. W parafiach lub filiałach, które z jakiegokolwiek powodu nie wypracowałyby regulaminu, należało przyjąć ogólny regulamin parafialny, wypracowany przez konsystorz w porozumieniu z wydziałem synodalnym<sup>67</sup>. Na podstawie regulaminu parafialnego funkcjonowały parafialne instytucje i urzędy, w tym i proboszczowie wraz z najbliższymi współpracownikami.

W Kościele ewangelicko-augsburskim wybór proboszczów oraz diakonów przypisany został do zebrania parafialnego, przy czym każdy akt tego typu musiał być zatwierdzony przez konsystorz<sup>68</sup>. Także i sam przebieg wyborów został ściśle spreycyzowany. W świetle Zasadniczego Prawa Wewnętrzznego – zatwierdzonego rozporządzeniem Rady Ministrów – wybory proboszcza miała przygotowywać rada kościelna z chwilą, gdy zaważował urząd proboszczowski. Organ ten, przed ogłoszeniem wyborów, miał jednak zebrać wiadomości o zgłaszających się na to stanowisko

<sup>63</sup> *Ibidem*, § 16.

<sup>64</sup> *Ibidem*, § 17.

<sup>65</sup> *Ibidem*, § 18.

<sup>66</sup> *Ibidem*, § 19.

<sup>67</sup> *Ibidem*, § 20.

<sup>68</sup> *Ibidem*, § 21.



kandydatach i, w porozumieniu z komitetem parafialnym, ułożyć listę kandydatów zawierającą od jednego do trzech nazwisk. Tak przygotowana lista miała być następnie przedłożona seniorowi, który ostatecznie rozstrzygał, czy zgłoszeni kandydaci odpowiadają wymogom prawa kościelnego. Następnie określano termin wyborów, w których mogli uczestniczyć wszyscy członkowie parafii legitymujący się czynnym prawem wyborczym. Do nich bowiem należało oddanie głosu na jednego z kandydatów. W sytuacji, gdy przedstawiono tylko jednego kandydata, wybór mógł się dokonać poprzez aklamację. Żeby jednak wybory były ważne, musiało w nich wziąć udział przynajmniej 20% uprawnionych do głosowania (w parafiach posiadających do 1000 wyborców) lub też 10% (w parafiach mających od 1000 do 3000 wyborców). Proboszczem zostawał ten kandydat, który uzyskał większość głosów. Ewentualne weto wobec niego należało zgłosić w przeciągu ośmiu dni od daty dokonanego wyboru. O prawidłowym przebiegu wyborów musiał ostatecznie zaświadczyć senior w specjalnym sprawozdaniu przedstawianym konsystorzowi. Do tego organu należało też ostateczne zatwierdzenie głosowania i przekazanie obowiązków nowemu proboszczowi<sup>69</sup>.

Obrzęd uroczystego wprowadzenia wybranego proboszcza na urząd zarezerwowano dla seniora. Proboszczowi natomiast, do którego obowiązków należało głoszenie Słowa Bożego, udzielanie sakramentów oraz duchowne kierownictwo parafią, zapewniano dożywotność na urzędzie, chyba że zostałby on przeniesiony – za obopólną zgodą – na inne probostwo lub na skutek jawnych nadużyć byłby z niego dyscyplinarnie zdeponowany<sup>70</sup>. Zasadnicze Prawo Wewnętrzne dopuszczało praktykę, by w większych parafiach (np. w Łodzi) ustanawiać na wniosek rady kościelnej dwóch proboszczów, którzy swoje czynności podejmowaliby kolejno, nosząc tytuły: pierwszy proboszcz i drugi proboszcz<sup>71</sup>. Do pomocy niektórym proboszczom zostali przydzieleni także wikariusze. Pod ich opieką przysposabiali się oni do samodzielnej pracy duszpasterskiej<sup>72</sup>. W myśl stanowionego prawa mogli oni w pełni podejmować obowiązki duszpasterskie dopiero po zdaniu egzaminu *pro ministerio*, który uzdatniał ich także do zastępowania proboszcza w sprawach zarządu parafią oraz prowadzenia akt stanu cywilnego, czyli akt metrykalnych<sup>73</sup>.

Niewątpliwie pomoc dla proboszczów miały nieść także rady kościelne złożone z osób świeckich, a więc ewangelickich diakonów i diakonis<sup>74</sup>. Każda rada kościelna, składająca się z proboszcza, pozostałych duchownych pracujących parafii, świeckich przedstawicieli wspólnoty (od 6 do 20 osób) oraz reprezentanta katechetów, przed podjęciem przypisanych prawem obowiązków musiała zostać zatwierdzona przez wydział senioralny obradujący w pełnym składzie. Dodatkowo, dla sprawnego funkcjonowania, rada została zobowiązana do wyboru spośród swego grona wice-

<sup>69</sup> *Ibidem*, § 22.

<sup>70</sup> Dekret, art. 33, pkt 1; Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 24.

<sup>71</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 26.

<sup>72</sup> *Ibidem*, § 27.

<sup>73</sup> Dekret, art. 27; Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 27, pkt 2.

<sup>74</sup> Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, § 29.

prezesa i sekretarza<sup>75</sup>. Prezesem rady kościelnej powinien być proboszcz parafii, a do jego obowiązków należało zwoływanie posiedzeń rady kościelnej (co najmniej raz na kwartał), kierowanie rozprawami, reprezentowanie rady na zewnątrz i wykonywanie podjętych przez nią uchwał<sup>76</sup>. Uchwały rady kościelnej miały zapadać większością głosów, przy obecności ponad połowy członków. W sytuacji równego rozkładu głosów przeważał głos przewodniczącego, czyli prezesa. Powszechnie nakazywano, żeby z każdego posiedzenia rady kościelnej był sporządzany protokół, który po odczytaniu powinien być podpisany przez przewodniczącego i sekretarza lub jednego z członków w jego zastępstwie, co oznaczało jego przyjęcie. Dopiero wówczas uchwały nabierały mocy prawa obowiązującego daną wspólnotę parafialną<sup>77</sup>.

Funkcjonująca w każdej parafii rada kościelna była ważnym organem administracyjnym. Spoczywały na niej następujące obowiązki: przygotowanie wyborów proboszcza, przedkładania wniosków o ewentualne przydanie proboszczowi duchownych współpracowników (wikariusza, adiunkta lub diakona), czuwanie nad zachowaniem czystości nauki Kościoła, moralności i karności chrześcijańskiej oraz krzewienie życia chrześcijańskiego w parafii, troska o godne święcenie niedziel i świąt, piecza nad właściwym sprawowaniem nabożeństw, nadzór nad majątkiem parafialnym, układanie preliminarzy budżetowych oraz składanie rocznych rachunków zebraniu parafialnemu, troska o powstawanie nowych szkół i utrzymanie już istniejących, opieka nad ubogimi i chorymi oraz nad wdowami i sierotami, prowadzenie księgi parafialnej obejmującej imienny spis parafian, sporządzanie i prowadzenie listy wyborców, a także powoływanie i zwalnianie pracowników parafialnych za zgodą wydziału senioralnego wraz z wyznaczaniem im uposażenia<sup>78</sup>. Kadencję członków rady kościelnej określono na trzy lata, przy czym przyzwolono na ponowny wybór do jej grona. Z chwilą, gdy z powodów niezawinionych zawakowało miejsce w radzie, wówczas powierzano je tej osobie, która podczas ostatnich wyborów otrzymała największą liczbę głosów. Okres urzędowania tak wprowadzonego członka powinien jednak być zbieżny z kadencją osoby, która owo miejsce zwolniła<sup>79</sup>. Należy również pamiętać, że choć każda rada parafialna uzyskała znaczące kompetencje, to jednak gdyby w jaskrawy sposób naruszyła prawa Kościoła ewangelicko-augsburskiego, musiała się liczyć z interwencją konsystorza, który posiadał uprawnienia nadrzędne względem niej<sup>80</sup>.

Obok rady parafialnej we wspólnotach kościelnych istotne obowiązki powierzono zebraniu parafialnemu, które stanowił ogół członków posiadających czynne prawo wyborcze. Zwołanie i przewodniczenie zebraniu powierzono prezesowi rady kościelnej, a więc proboszczowi. Wyjątkiem był czas, gdy zebranie miało dokonać wyborów do rady kościelnej. Wówczas obowiązki prezesa przechodziły na seniora

<sup>75</sup> *Ibidem*, § 30.

<sup>76</sup> *Ibidem*, § 31.

<sup>77</sup> *Ibidem*, § 32.

<sup>78</sup> *Ibidem*, § 33.

<sup>79</sup> *Ibidem*, § 34.

<sup>80</sup> *Ibidem*, § 36.

diecezji lub wyznaczoną przez niego osobę<sup>81</sup>. Do uprawnień zebrania parafialnego należały: wybór proboszcza oraz diakona, wybór rady kościelnej i delegatów do zebrań senioralnych tudzież synodu, uchwalanie wniosków rady kościelnej odnoszących się do ustanowienia regulaminu parafialnego, zaciągania pożyczek na rzecz parafii, nabywanie i sprzedaż oraz obciążania własności parafialnych na okres dłuższy niż trzy lata, wznoszenie nowych budowli parafialnych i dokonywanie większych napraw, zakładanie nowych lub rozszerzanie istniejących cmentarzy, uchwalanie budżetu parafii, ustalanie wymiaru składek kościelnych i określenie wydatków, zatwierdzanie rachunków rocznych, ustanawianie w parafii urzędów kościelnych, zakładanie i rozwijanie szkół oraz instytucji dobroczynnych<sup>82</sup>. Wszystko, co wykaczało poza uprawnienia zebrania parafialnego, miało być zatwierdzane bezpośrednio przez konsystorz<sup>83</sup>. Nic zatem dziwnego, że w przypadkach funkcjonowania większych parafii (powyżej 1000 wiernych), zalecano wyodrębnienie jeszcze jednego ciała administracyjnego, czyli komitetu parafialnego jako organu wspomagającego<sup>84</sup>. Wszystko po to, by parafie ewangelicko-augsburskie mogły wypełniać swoje statutowe cele, do których należało na pierwszym miejscu realizowanie potrzeb religijnych i społecznych wiernych.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej szanując tradycję i wiarę ewangelików stanowił w wydanym przez siebie dekrete, że:

„Święta Kościoła ewangelicko-augsburskiego: Wielki Piątek, Dzień Pokuty (Popielec) i Święto Reformacji (31 października) korzystają w stosunku do osób tego wyznania z ochrony prawa na zasadach ogólnych. Młodzież szkolna, należąca do Kościoła ewangelicko-augsburskiego, w święta te wolna jest od zajęć”<sup>85</sup>.

Zapis ten miał ułatwić praktykowanie wiary, a jednocześnie wskazywał na centralne dni w liturgicznym kalendarzu Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Wyrazem poszanowania odrębności tego Kościoła było również zastrzeżenie dla niego praw związanych z katechizacją w szkole, jak i prowadzeniem wykładów z teologii protestanckiej na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie w celu przygotowania odpowiednio wyedukowanych kadr duchowieństwa<sup>86</sup>. Ponadto zagwarantowano protestanckim żołnierzom i ich rodzinom dostęp do duszpasterstwa garnizonowego, przy jednoczesnym zapewnieniu środków na jego prowadzenie<sup>87</sup>. Finansowanie Kościoła ewangelicko-augsburskiego w II Rzeczypospolitej w ogóle stało się ważnym problemem, stąd też prezydencki dekret stanowił, iż:

<sup>81</sup> *Ibidem*, § 38.

<sup>82</sup> *Ibidem*, § 39.

<sup>83</sup> *Ibidem*, § 40.

<sup>84</sup> *Ibidem*, § 43-44.

<sup>85</sup> Dekret, art. 7.

<sup>86</sup> *Ibidem*, art. 8.

<sup>87</sup> *Ibidem*, art. 9.

„pozostawia się każdej parafii (filiałowi) obszar w granicach od dziesięciu do dwudziestu pięciu ha w zależności od jakości ziemi. Parafiom (filiałom) posiadającym kantory w dniu 1 grudnia 1935 r. pozostawia się ponadto po trzy ha przy każdym kantoracie niezależnie od jakości ziemi. Grunty te winny stanowić samodzielne jednostki gospodarcze i winny być położone w obrębie tych parafii (filiałów), dla których są przeznaczone”<sup>88</sup>.

Ponadto z budżetu państwa miały być asygnowane coroczne dotacje na wydatki osobowe w kwocie łącznej nie mniejszej niż 240 000 zł oraz na wydatki rzeczowe w kwocie łącznej nie mniejszej niż 57 000 zł. Do wydatków osobowych zaliczano uposażenie osobowe przeznaczone dla prezesa konsystorza (czyli biskupa), naczelnika i innych urzędników kancelarii konsystorza, wiceprezesa i radców konsystorza oraz ogółu duchowieństwa. Natomiast jako tytuły wydatków rzeczowych uwzględniono: wydatki rzeczowo-administracyjne konsystorza i koszty wizytacji, zasiłki i stypendia przeznaczane dla różnych osób, wydatki budowlane oraz wydatki pocztowe. Do grupy tej zaliczono ponadto zaopatrzenie emerytalne duchowieństwa oraz pozostałych po nim wdów i sierot, co zresztą zostało unormowane specjalnym rozporządzeniem Rady Ministrów<sup>89</sup>.

Podsumowując przeprowadzoną analizę tekstów prawnych stanowiących dla Kościoła ewangelicko-augsburskiego w dwudziestoleciu międzywojennym należy zauważyć, iż zarówno dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 25 listopada 1936 r., jak i rozporządzenie Rady Ministrów z 17 grudnia 1936 r. były aktami zasadniczymi dla ustroju i organizacji tej wspólnoty eklezjalnej. Po pierwsze, dzięki nim polonizacji uległo nazewnictwo odnoszące się do struktur Kościoła, a ważniejsze decyzje personalne i organizacyjne odnoszące się do jego funkcjonowania miały być podejmowane w porozumieniu z ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Po drugie, zaprowadzona na mocy dekretu prezydenckiego nowa organizacja diecezjalna skonsolidowała i ugruntowała dotychczasowe struktury Kościoła ewangelicko-augsburskiego będące „zlepkiem” różnych form administracyjnych, zaistniałych na skutek okresu niewoli narodowej. Po trzecie, dowartościowano urząd biskupa stawiając go na czele konsystorza i synodu jako prezesa, a nie jak to było przyjęte w czasie superintendentury generalnej, gdy był on jedynie wiceprezesem podległym świeckiemu prezesowi, osobie miłej carowi, bo rekrutującej się najczęściej z kręgów emerytowanej generalicji.

Zarówno uzyskanie prezydenckiego dekretu, jak i rozporządzenia Rady Ministrów należy uznać za sukces strony protestanckiej, osiągnięty głównie dzięki zabiegom biskupa Juliusza Burschego. Dopełnieniem tej działalności stało się zapewnienie podstaw materialnych dla funkcjonowania Kościoła, zarówno w jego wymiarze instytucjonalnym, jak i personalnym. Były to zatem osiągnięcia węzłowe, które wzmocniły pozycję Kościoła ewangelicko-augsburskiego w międzywojennej Polsce, a jednocześnie stanowiły dobry prognostyk na przyszłość. Niestety, niespełna trzy lata później wybuchła II wojna światowa, która przekreśliła te osiągnięcia. Polscy

<sup>88</sup> *Ibidem*, art. 10, pkt 2.

<sup>89</sup> *Ibidem*, art. 16.

ewangelicy w trakcie jej działań byli często traktowani przez okupanta niemieckiego jako zdrajcy i odszczepieńcy. Wielu z nich – łącznie z biskupem Burschem – złożyło ofiarę z życia. Po wojnie los członków Kościoła ewangelicko-augsburskiego również nie był łatwy. Postrzegano ich nierzadko jako Niemców, współpracowników systemu nazistowskiego. Stan ten niekorzystnie wpłynął na ich położenie, a przez to zaprzepaścił osiągnięcia uzyskane w wyniku wspomnianego dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej oraz rozporządzenia Rady Ministrów. Dopełnieniem tej sytuacji było wydanie 4 grudnia 1947 r. przez władzę ludową nowej ustawy, która znacznie ograniczała działalność i finansowanie tej zasłużonej dla dziejów Polski wspólnoty kościelnej.

**Ks. Łukasz Krucki**, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (krucki@op.pl)

**Słowa kluczowe:** Kościół ewangelicko-augsburski, duszpasterstwo ewangelickie, organizacja Kościoła ewangelicko-augsburskiego, Juliusz Bursche, protestantyzm, Reformacja

**Keywords:** Evangelical-Augsburg Church, evangelical pastoral ministry, organization of the Evangelical-Augsburg Church, Juliusz Bursche, Protestantism, Reformation

#### ABSTRACT

*The Evangelical-Augsburg Church traces its origins to the 16th century, but during Poland's national captivity found itself under the influence of the occupation authorities. In the Kingdom of Poland its organization was defined by the bill of 1849 which subordinated it to the rule of the Tsar. After Poland regained its independence the Church experienced a period of development and uninhibited activity. This was also a time for establishing relations with the reborn Polish state. The task was undertaken by Bishop Juliusz Bursche of the Evangelical-Augsburg Church. After many years of endeavors he succeeded in securing two significant rulings: the decree of the President of the Republic of Poland of 25 November 1936 and a supplementary directive of the Cabinet of 17 December 1936, which constituted an approval of the Basic Internal Law regulating in detail the crucial issues of the Church's functioning. In the light of these documents the Evangelical-Augsburg communion obtained a coherent organizational structure consisting of 10 dioceses, 117 parishes and 40 filial churches. Additionally, Church nomenclature was Polonized. This period of development was brought to a halt by the outbreak of the Second World War, and after it ended, the communist system was installed in Poland. The act of 4 July 1947 definitively negated the pre-war achievements.*